

Sygnatura akt I C 1119/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

24 maja 2017 roku

Sąd Rejonowy w Pułtusku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Arkadiusz Piotrowski
Protokolant:	sekretarz Ewelina Borkowska

po rozpoznaniu 24 maja 2017 roku na rozprawie w P.

sprawy z powództwa (...) **sp. z o.o. w W.**

przeciwko **J. D.**

o zapłatę

orzeka

- zasądza od pozwanego **J. D.** na rzecz powoda (...) **sp. z o.o. w W.** kwotę 14413 (czternaście tysięcy czterysta trzynaście) złotych z odsetkami maksymalnymi za opóźnienie od kwoty 14200 (czternaście tysięcy dwieście) złotych za okres od 1 czerwca 2016 roku do dnia zapłaty;
- zasądza od pozwanego na rzecz powoda 4338 (cztery tysiące trzysta trzydzieści osiem) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym 3617 (trzy tysiące sześćset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
- oddala wniosek pozwanego o zasądzenie od powoda kosztów procesu.

Sygnatura akt I C 1119/16

UZASADNIENIE

(...) sp. z o.o. w W. wystąpił z powództwem przeciwko J. D. o zapłatę 14413 złotych (na którą składała się należność główna w wysokości 14200 oraz skapitalizowane odsetki w wysokości 213 złotych) z odsetkami maksymalnymi za opóźnienie od kwoty 14200 za okres od 1 czerwca 2016 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego. W uzasadnieniu wskazał, że 1 czerwca 2015 roku zawarł z J. D. umowę pożyczki, zgodnie z którą przekazał pozwanemu 14200 złotych z obowiązkiem zwrotu do 31 października 2015 roku. Pozwany nie zwrócił kwoty pożyczki w wyznaczonym terminie, w związku czym powód wystosował dwukrotnie wezwania do zapłaty, jednak pozostały bez odpowiedzi (k. 4-5).

10 października 2016 roku Sąd Rejonowy w Pułtusku wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym uwzględniający powództwo w całości (k 27).

Od powyższego nakazu sprzeciw wniósł pozwany zaskarżając nakaz zapłaty w całości i wskazując, że powód nie udowodnił roszczenia co do wysokości jak i co do zasady. Ponadto podniósł zarzut nieważności umowy pożyczki, wskazał, że powód naruszył bezwzględnie obowiązujące przepisy prawa dotyczące obowiązku zamieszczania elementów koniecznych umowy pożyczki; przedmiotowa umowa nie została wypowiedziana, nie wykazane również zostały odsetki naliczone przez powoda. Zdaniem pozwanego, z dokumentów powołanych przez powoda nie wynikało, aby osoba podpisująca umowę pożyczki była uprawniona do działania w imieniu (...) sp. z o.o. w W. oraz brak jest dowodu na to, iż powód przekazał jakiegokolwiek środki pieniężne pozwanemu (k 33-36).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany J. D., prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...) w P. i w ramach tej działalności, zamierzając otworzyć punkt usługowy powoda, 1 czerwca 2015 roku zawarł z (...) sp. z o.o. w W. umowę pożyczki. Zgodnie z §1 tejże umowy (...) miał udzielić J. D. pożyczki w wysokości 14200 złotych, z czego 10900 złotych przekazać do 18 lipca 2015 roku, a pozostałą część w wysokości 3300 złotych po podpisaniu umowy, nie później niż w ciągu 7 dni. J. D. w §2 umowy przyjął kwotę pożyczki i potwierdził jej odbiór, zobowiązał się również do zwrotu kwoty wraz z odsetkami do 31 października 2015 roku. Strony ustaliły w umowie, że oprocentowanie będzie wynosiło 1,5 %, natomiast w wyniku opóźnienia w zwrocie pożyczki, J. D. zobowiązany został do zapłaty odsetek karnych w wysokości 5% za każdy miesiąc. Umowa została podpisana przez K. F. – Członka Zarządu (...) sp. z o.o. w W. oraz J. D. (umowa pożyczki – k 6, przesłuchanie powoda – k 71, 86).

10 czerwca 2015 roku z rachunku bankowego I. B. na dobro J. D. zostało przekazane 5000 złotych tytułem przelewu „umowa pożyczki do dnia 28-5-15” (potwierdzenie przelewu – k 60). Kolejna operacja bankowa miała miejsce 10 czerwca 2015, przekazane zostało 1000 złotych tytułem „Umowa pożyczki II cz” (potwierdzenie przelewu – k 59), 9 lipca 2015 roku przelana została kwota 2000 złotych tytułem „umowa zaliczki III cz.” (potwierdzenie przelewu – k 58). Ostatni przelew datowany na 22 lipca 2015 roku na kwotę 3300 złotych zatytułowany został „Umowa pożyczki ostatnia cz.” (potwierdzenie przelewu – k 57)

22 lipca 2015 roku z adresu (...) na adres (...) został wysłany mail, do którego załączone zostały zdjęcia umowy pożyczki (treść maila - 61)

I. B. została upoważniona do reprezentowania spółki na mocy aktu notarialnego numer Repertorium (...) (akt notarialny – k 52-54).

(...) sp. z o.o. w W. wezwał J. D. do zwrotu należności głównej wraz z odsetkami w terminie do 31 maja 2016 roku (wezwanie do zapłaty – k 7, potwierdzenie nadania – k 8-9).

14 czerwca 2016 roku pełnomocnik powoda sporządził kolejne wezwanie do zapłaty pozwanego domagając się zwrotu kwoty 14200 złotych w terminie 7 dni (wezwanie – k 10, potwierdzenie nadania – k 11).

Sąd zważył, co następuje:

Sąd uznał za wiarygodne dokumenty oraz mail złożony przez pełnomocnika powoda do akt sprawy z uwagi na brak jakichkolwiek okoliczności pozwalających na ich podważenie. Za wiarygodne w całości należało uznać również zeznania powoda reprezentowanego przez K. F., albowiem nie były one kwestionowane przez stronę przeciwną, a nadto pozostawały w zgodzie z dokumentami dołączonymi do pozwu.

Strona pozwana kwestionowała autentyczność umowy, zgłosiła zarzut jej nieważności wnosząc o przedstawienie oryginału przedmiotowej umowy. Zgodnie bowiem z art. 129§1 kpc strona powołująca się w piśmie na dokument obowiązana jest na żądanie przeciwnika złożyć oryginał dokumentu w sądzie jeszcze przed rozprawą. Jednakże w ocenie Sądu wnioszek ten należało oddalić, albowiem treść §2 powołanego wyżej przepisu stanowi, że zamiast oryginału dokumentu strona może złożyć odpis dokumentu, jeżeli jego zgodność z oryginałem została poświadczona przez notariusza albo przez występującego w sprawie pełnomocnika strony będącego adwokatem, radcą prawnym,

rzecznikiem patentowym lub radcą Prokuratury Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej. W okolicznościach niniejszej sprawy ostatecznie nie było podstaw, aby wzywać powoda do przedłożenia oryginału tegoż dokumentu, bowiem odpis został poświadczony za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika profesjonalnego w osobie radcy prawnej A. W., a jego wiarygodność nie budziła jakichkolwiek wątpliwości. Poza tym zgodnie z art. 245 kpc dokument prywatny sporządzony w formie pisemnej, a więc także przedmiotowa umowa stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Nie było wątpliwości również co do tego, że umowa została podpisana także przez pozwanego. Poza tym w przypadku zaprzeczenia prawdziwości umowy to pozwany miał obowiązek udowodnić, że podpis na umowie nie został przez niego nakreślony. Jak wynika bowiem z art. 253 kpc jeżeli strona zaprzecza prawdziwości dokumentu prywatnego albo twierdzi, że zawarte w nim oświadczenie osoby, która je podpisała, od niej nie pochodzi, obowiązana jest okoliczności te udowodnić. Jeżeli jednak spór dotyczy dokumentu prywatnego pochodzącego od innej osoby niż strona zaprzeczająca, prawdziwość dokumentu powinna udowodnić strona, która chce z niego skorzystać.

Pozwany podniósł również, że osoba podpisująca umowę pożyczki była nieuprawniona do działania w imieniu (...) sdp. z o.o. w W.. Zarzut ten był bezzasadny, albowiem na umowie widnieje podpis K. F. – Członka Zarządu (...) sp. z o.o. w W.. Sąd nie miał żadnych wątpliwości, że K. F. była i jest uprawniona do działania w imieniu spółki, albowiem z centralnej informacji Krajowego Rejestru Sądowego wynika, że była i jest członkiem zarządu upoważnionym do samodzielnego składania oświadczeń woli w imieniu spółki. Ponadto ten sam podpis widnieje na wezwaniu do zapłaty z 18 maja 2016 roku (k 7), pełnomocnictwie (k 16), co więcej, K. F. na rozprawie 1 lutego 2017 lutego przyznała, że na umowie widnieje jej podpis.

W toku postępowania pełnomocnik pozwanego podnosił, że potwierdzenia przelewów świadczą co najwyżej o współpracy pozwanego z powodem, natomiast nie wskazują na istnienie dochodzonej pozewem wierzytelności. Z tym stanowiskiem nie sposób się zgodzić, albowiem tytuły operacji bankowych jednoznacznie wskazują, że przelewane kwoty stanowiły części udzielonej pożyczki, a pozostała część została pozwanemu przekazana w gotówce. Warto zaznaczyć, że początkowo pozwany wskazywał na brak jakichkolwiek dowodów na przekazanie środków pieniężnych pozwanemu, a w momencie przedstawienia przez pełnomocnika potwierdzenia przelewów podnosił, że kwoty te nie wskazują na istnienie wierzytelności. Z takim rozumowaniem z powyższych względów nie sposób się zgodzić.

W ocenie Sądu powództwo było zasadne.

Zgodnie z art. 720§1 kc przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości.

W ocenie Sądu, mimo istnienia sporu pomiędzy stronami co do faktu istnienia i wysokości wierzytelności, powód w sposób wyczerpujący wykazał, że dochodzona pozewem wierzytelność istnieje i jest zasadna co do wysokości. Zarzuty podnoszone przez pełnomocnika pozwanego były bezzasadne, a odpis umowy pożyczki poświadczony za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika profesjonalnego będącym radcą prawnym był wiarygodny. Nie ulega wątpliwości, że przedmiotowa umowa jest ważna, a pozwany podpisując się pod nią zobowiązał się do wykonania postanowień w nich zawartych. Zgodnie bowiem z §2 umowy, pozwany kwotą 14200 złotych przyjął i odbiór potwierdził. Co więcej, zobowiązał się do zwrotu kwoty wraz z odsetkami do 31 października 2015 roku. Sam również podpisaną umowę wysłał powodowi. Powództwo było zasadne w całości, albowiem pozwany nie wskazywał, aby dokonywał jakichkolwiek wpłat tytułem zwrotu pożyczki.

Zdaniem Sądu zasadne było również żądanie zasądzenia od pozwanego odsetek. Zgodnie z treścią §4 umowy, pozwany zobowiązał się zapłacić odsetki od zaciągniętej pożyczki w wysokości 1,5%, zatem kwota 213 złotych stanowiła skapitalizowane odsetki od pożyczonego mu kapitału. Zgodnie z §6 umowy za opóźnienie w zwrocie pożyczki pozwany zobowiązał się do zapłaty odsetek karnych w wysokości 5% za każdy miesiąc. Jak wynika z art. 481§1 kc jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności

nie ponosi. § 2¹ powołanego wyżej przepisu stanowi, że maksymalna wysokość odsetek za opóźnienie nie może w stosunku rocznym przekraczać dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie (odsetki maksymalne za opóźnienie). Z kolei zgodnie z § 2² jeżeli wysokość odsetek za opóźnienie przekracza wysokość odsetek maksymalnych za opóźnienie, należą się odsetki maksymalne za opóźnienie. W związku z tym, że odsetki karne w wysokości przewidzianej w umowie pożyczki przekraczają wysokość odsetek maksymalnych za opóźnienie, należało orzec jak w punkcie 1 wyroku uznając roszczenie za zasadne tak co do zasady, jak i co do wysokości, zasądzając od pozwanego kwotę 14413, na którą złożyła się należność główna i kwota 213 tytułem skapitalizowanych odsetek, z odsetkami maksymalnymi za opóźnienie od kwoty należności głównej, za okres od 1 czerwca 2016 roku, zgodnie z żądaniem powoda. Nie sposób przy tym uznać, że powód naruszył bezwzględnie obowiązujące przepisy dotyczące obowiązku zamieszczenia elementów koniecznych umowy pożyczki, albowiem wszystkie elementy, o których mowa w art. 720§1 kc zostały umieszczone w treści umowy. Pełnomocnik pozwanego przy tym nie wskazał jakich elementów koniecznych umowy pożyczki w niej brakuje. Umowa ta nie musiała być też wypowiedzana, ponieważ określono w jej treści termin zwrotu pożyczki. Jak wynika z art. 723 kc wypowiedzenie umowy pożyczki jest konieczne tylko w przypadku, gdy termin zwrotu pożyczki nie jest oznaczony, wówczas dłużnik obowiązany jest zwrócić pożyczkę w ciągu sześciu tygodni po wypowiedzeniu przez dającego pożyczkę. Wysokość należnych powodowi odsetek, a także okres, za który się należą, wynikała również z jej treści z modyfikacją wynikającą z bezwzględnie obowiązujących przepisów Kodeksu cywilnego wskazaną powyżej w odniesieniu do odsetek za opóźnienie w zwrocie pożyczki. Natomiast wysokość odsetek kapitałowych została określona na 1,5% za okres, na który zostały pożyczone środki pieniężne, a zatem mnożąc kwotę udzielonej pożyczki przez wysokość oprocentowania uzyskujemy wysokość skapitalizowanych odsetek w łącznej kwocie 213 złotych, jak to zostało wskazane w pozwie. Niezrozumiałe zatem jest kwestionowanie sposobu wyliczenia tychże odsetek.

Należy również zauważyć, że do umowy nie miały zastosowania przepisy o kredycie konsumenckim, ponieważ pozwany nie zawierał umowy jako konsument, a jako przedsiębiorca, w ramach prowadzonej przez niego działalności gospodarczej i w związku z zamiarem otwarcia punktu usługowego powoda, co wynika z treści umowy oraz przesłuchania powoda. Niezrozumiałe jest zatem powoływanie się przez pełnomocnika pozwanego na art. 30 ustawy o kredycie konsumenckim, który do przedmiotowej umowy nie miał zastosowania. Jak wynika bowiem z art. 3 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim przez umowę o kredyt konsumencki rozumie się umowę o kredyt w wysokości nie większej niż 255550 złotych albo równowartość tej kwoty w walucie innej niż waluta polska, który kredytodawca w zakresie swojej działalności udziela lub daje przyrzeczenie udzielenia konsumentowi.

Na koniec należy zaznaczyć, że to nie powód miał obowiązek dowodzenia ile pozwany spłacił udzielonej mu pożyczki, a obowiązek ten ciążył na pozwanym, jeśli chciał wykazać nieistnienie zobowiązania wynikającego z przedmiotowej umowy. Powód udowodnił bowiem zarówno zasadność, jak i wysokość roszczenia, a czytając pisma procesowe pełnomocnika pozwanego można odnieść wrażenie, że sporządzał je nie czytając dokumentów zgromadzonych w sprawie. Także twierdzenia pełnomocnika pozwanego, że należy zwrócić pisma procesowe pełnomocnika powoda na podstawie art. 207§6 kpc nie sposób podzielić, gdyż z przywołanego przepisu wynika, że Sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody tylko wtedy, gdy spowoduje to zwłokę w rozpoznaniu sprawy, a z takową nie mamy do czynienia w niniejszej sprawie, gdyż złożenie zarówno pism procesowych, jak i dowodów żadnej zwłoki nie spowodowało. Niekonsekwentny jest również pełnomocnik pozwanego, gdy zarzuca pełnomocnikowi powoda, że nie wnosił o udzielenie przez Sąd zgody na złożenie pisma procesowego, a jednocześnie sam o taką zgodę nie występował i złożył pismo procesowe.

Wobec przegrania sprawy przez pozwanego Sąd w punkcie 2 wyroku zasądził od niego na rzecz powoda 4338 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym zwrot kosztów zastępstwa prawnego na podstawie art. 98§1 i 3 kpc w zw. z §2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804 ze zm.). Na koszty te złożyły się: uiszczona opłata od pozwu w kwocie 721 złotych (k 2), opłata skarbową od złożonego dokumentu pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych (k 18) oraz koszty zastępstwa procesowego w kwocie 3600 złotych.

Wobec uwzględnienia powództwa w całości, to jest przegrania sprawy przez pozwanego, należało oddalić wniosek pozwanego o zasądzenie od powoda kosztów procesu, o czym orzeczono w punkcie 3 sentencji wyroku.

SSR Arkadiusz Piotrowski